

Sensi, 5minut (prod. O.S.T.R.)

Nie mam amerykańskich snów
Mam swój polski plan
Full swoich ludzi, którzy mają jak ja
Co wieczór zrywam pacierz gdy kładę się spać
Wiem, że między wstanę rano świat będzie taki sam
Rzucam okiem na timex, wiruje hajzel
Podeszwy gniotą beton, czas ucieka przez palce
10 mieszkań na piętrze
W każdym ktoś czeka na szansę
Jeden marzy o milionach
Drugi chciałby dostać pracę
Stara ekipa wciąż stoi przy klatce
Zmiany numerów telefony na kartę
Podwórkowy freestyle, nie piłkarski poker
Po krótkiej gadce odbijam w swoją stronę
Na siatkówce bezdomny, który szarpie się ze złodem
Sam zastanów się czy wierzy, że kiedyś będzie dobrze
Wiele osób, różne historie, świat kart i pinów
Każdy z nas czeka na swoje pięć minut

To jest 5 minut
Tylko i aż 5 minut
Wchodzisz w to albo zostajesz z tyłu
Nie mamy czasu do stracenie, że dużo jest do wzięcia tu
Czekają na nas wnętrza tych lepszych fur
/2x

Skracam drogę: przez bramę koło społem
Dzień jak co dzień
Czerwony nos prosi o 2 zł, pusty portfel
Ale mogę poratować papierosem
Może ktoś kiedyś mi..
Jeśli ja dziś komuś pomogę
Co nie?
Pod jednym niebem i pod jednym Bogiem
Dodaj to że w pierwszej zwrotce mówiłem że się modłę
Czyli jest coś co masz starczy na dwóch to się podziel
Chodzi o coś więcej niż puszczenie jointa w obieg
Dochodzi 11 zwiększam obroty
Chcę zdążyć na ustawkę na ostatnie bloki
Po chwili zbijam piątki, ogarniam tematy
Snuje plany jak dokończyć nie załatwione sprawy
Zaczyna padać wbijamy do latki
Jest dobry klimat, nikt nie zbija na chawir
Patrzę w okno
Zanurzam się w oparach dymu
I razem z resztą czekam na swoje 5 minut

To jest 5 minut
Tylko i aż 5 minut
Wchodzisz w to albo zostajesz z tyłu
Nie mamy czasu do stracenie, że dużo jest do wzięcia tu
Czekają na nas wnętrza tych lepszych fur
/2x